

( 1795 )

Nro.

224.

# DZIENNIK

*Patryotycznych Polityków w Lwowie.*

Dnia 2go Października 1797.

*G a z e t y.*

FRANCYA.

*Z Paryża dnia 7. Września.*

*( Dalszy ciąg Proklamacyów. )*

Ztąd pochodzi przychylnosc okazana przez Royalistów dla Pichegru, którego pierwszym Prezydentem Rady 500. obrano. Pokonana w Październiku partya, w kilka miesięcy potym pod maską terroryzmu się okazała. W Miesiacu

D 10.

Sier.

Sierpniu roku [przeszłego jeden z Mow-  
ców iey *Lemerer* publicznie imieniem  
iey Konstytucyi 1791. żałował. Potym  
postarała się o Aientów i Emmisfaryo-  
szdów we wszystkich Departamentach.  
Odkryto spisek *Brottiera*, *Dunan* i *Vil-  
lebarnois*, który lubo był widoczny, mnó-  
stwo jednak znalazł Apelogistów i o-  
brońców. Elekcyę w wielu Departamen-  
tach dziel m były tey partyi. Emigran-  
ci co raz liczniey napełniali *Paryż* i De-  
partamenta. Na pierwszych Urzędni-  
ków Rzpltey bezkarnie targać się ośmie-  
lono. Bróń co dziennie między spisko-  
wych rozdawano. Fanatyzm i zabobon  
na powrót przywołano, wolność druku  
zamieniła się w rozwiążłość, nabywców  
Dóbr Narodowych straszono, kredyt pu-  
bliczny starano się zniszczyć, skarb zo-  
stawiono bez przychodów i t. d. Ale  
Reprezentanci *Blankenburgu*, emigranci,  
Szefowie Szuanów, niewydrą wam owo-  
ców prac waszych. Ciało Prawoda-  
wcze potrafi teraz zaradzić złemu. Na  
roftropność iego spuścić się możecie. Di-  
rektoryat Wykonawczy przełoży Naro-  
dowi dowody Autentyczne spisku. Bądź-  
cie iego posłuszni dowodzącóm uzna-  
nym

( 1797 )

nym od Rządu. Spuścić się na baczność  
czułość Rządu i Reprezentantów wa-  
ższych, którzy sprawie ludu wiernymi  
zostali.

Proklamacya Dyktoryatu Wyk: do  
Obywatelów Paryża dnia 18. *Fruktidor*  
( 4. Września ) roku 5. Rzeczypospoli-  
tey. — „ Obywatele! Partya Royalistów  
nowym zamachem zagroziła Konstytu-  
cyi. Już od roku przez skryte intrygi  
wzruszając wszystkie zasady Rzplitey,  
mniemała się być dość mocną do doko-  
nania iey zguby. Mniemała się nade-  
wszytko być dość wspieraną, iż śmia-  
ła wymierzać pierwsze swoje razy prze-  
ciw najwyższemu władzy Wykonawczey  
Urzędnikom. Codziennie była broń spisko-  
wym rozdawana; i wiadomo całemu *Pary-  
żowi*, że jeden z rozdawaczów aresztowa-  
ny został z wielu asygnacyami, na któ-  
re wydał już wiele strzelby. Karty z  
szeptem Ciała Prawodawczego i nazna-  
czone literą R., rozdane były dla po-  
znania konspiratorów wyznaczonych na  
zniszczenie Dyktoryatu i Deputowa-  
nych. — Wielka liczba emigrantów,  
zabójców *Lugduńskich i Wendeyskich*  
przywabiona tu przez intrygi Royal-  
istów,



stów, i przez przychylność publicznie  
 iej okazywano, rzuciła się na miey-  
 sca otaczające Dyrektoryat Wykonawcy;  
 lecz bacność Rządu i Komendantów  
 siły zbroynę, uczyniła próżnemi ich  
 usiłowania. Dyrektoryat Wyk: wystawił  
 przed oczy Narodu zbiór Autentycznych  
 o tych intrygach świadectw. Wzdry-  
 gnięcie się Obywatele na knowane zasadz-  
 ki przez spiskowych, na waszą spoko-  
 yność, na wasze własności, na wasze  
 naydroższe Prawa, na wasze nayświęt-  
 sze posessye, i możecie brać miarę nie-  
 szczęśliwości, od której was iedynie  
 trzymanie się teraznieyszey Konstytucyi  
 załłonić odtąd może. Już tyle zwy-  
 cięstw uwieńczyło tę Konstytucyą. —  
 Wasz wspaniali i nieustraszeni obrońcy,  
 już ią przyozdobili tylu znakami zwy-  
 cięstw; Na odgłos ich przewag handel i  
 rolnictwo ożywione, kredyt publiczny  
 stopniami wzrastał; ufność i bezpieczeń-  
 stwo we wszystkich odradzało się fercach.  
 — Te to wyhrano chwile dla zapalenia  
 wszystkich nienawiści, dla rozfiowania  
 wszędzie postrachu otwierając nowe ście-  
 żki dla Emigrantów, dla zwątlania be-  
 bezpieczeństwa umów publicznych, dla da-  
 nia hasła wojny domowey, i dla opó-  
 żnia.

znienia przez czynione obcym nadzieie  
zawarcia tak pożądanego zewnątrz po-  
koju, pokoju chwalebneho, stałego i go-  
dnego zwycięstw Francuskiego Narodu.  
Nie, nie utracicie długich waszych ofiar  
owocu, powstaniecie przeciw tym po-  
dłym wewnętrznym wicherzycielom w fa-  
łszywych obietnicach, zaburzeń i dolegliwo-  
ści waszych sprawcom, uzbroicie się na  
wstrzymanie ich zamiarów, i obronę od  
napaści waszych osób, praw i majątków.  
Ale strzeżcie się zamięszania. Chrońcie  
się kazić najpiękniejszą sprawę przez  
zbytki ślusznie obrzydzonego nierządu:  
szanujcie własności, niech źle kierow-  
ne patryotyzmu czucie nie rzuca was w  
okropną nieporządku przepaść. Nie-  
bądźcie posłusznemi, tylko na odgłos  
Rządu. Polegajcie na czynności wa-  
szych Urzędników, i na trudach Prawo-  
dawców pozostałych sprawie narodu  
wiernemi. Patryotyzm wróci się do  
swey energii, Konstytucya do swey siły,  
Naród do swoiey chwały. i każdy Oby-  
watel zupełnie używać będzie całej  
swoiey władzy, spoczynku i uszczęśli-  
wienia. (Podpisano) L. M. Reveillere-  
Lepaux.

Z P.

## Z Paryża dnia 9. Września.

Policya używa ciągle środków ostrożności tak dalece, iak gdyby się nowych obawiano zamieszkań. Wczoray wieczorem liczny oddział woyska stanął znowu na *Pont neuf*, a rzęślię patrole po ulicach chodzily. Dwanaście tysięcy woyska, o którego mającem nastąpić przybyciu niedawno głoszono, już tu stało. Takowe urządzenie iest bardzo potrzebne, gdyz różne Departamenta okazały swoje nieukontentowanie z wydarzeń dnia 4. Września w Paryżu wypadłych. Centralna Administracya Departamentu *l'Allier* uroczyście protestowała się przeciw zaszłym w tym dniu odmianom. Teatr na ulicy *Louvois* będącey zamknięty został; ponieważ Antreprenierka tegoż Pani *Raucourt* Ministrowi Policyi, żądającemu od niej, aby sztuk sprzecznych reprezentować nie każała, odpowiedziała: iż swoich scen odmieniać nie może.

Margrabia de *Nesle* iest aresztowany. — W tym momencie różne o *Carnocie* rozchodzą się wieści. Według iednych ma

ma  
ten  
mii

poc  
Mo  
mał  
miej  
nera  
ral  
ban  
don  
sz ul

wila  
sce  
rze  
przy  
nia  
Kanc  
się 1  
74. k  
niły.  
powo  
po C  
Perig  
500.  
swoie  
scach



ma się już znajdować na czele malkontentów, podług drugich, iż się udał do armii *Renu i Mozelli*.

Direktoryat następujące w woysku poczynił odmiany. Jenerał *Diwizyi, Montigni*, Kommandant Inwalidów otrzymał uwolnienie siebie od służby, iego miejsce obeymie Obywatel *Berreger*. Jenerał *Salm* od służby uwolniony. Jenerał *Liebert* degradowany. *Puget-Barbantanos, Lapoype i Chateau neu Randon* znowu przy armii *Renu i Mozelli* są ustanowieni.

Na Sessyi dnia 7. Rada 500. postanowiła nayprzód obrać następcę na miejsce *Barthelemeego*; a dopiero potym obrze na miejsce *Carnota*. — Dnia 8go przystąpiła Rada starszych do mianowania Direktora z liczby podanych iey Kandydatów. Głosujących znajdowało się 139. — *Merlin de Douay* otrzymał 74. kreslek, które większość głosów uczyniły. *Merlin* więc na Urząd Direktora powołany został. — Na obranie następcy po *Carnocie*, Kandydatami są: *Teleyrand-Perigord i Gvinguene*. Wczoraz Rada 500. postanowiła, iż dnia dzisiejszego swoje posiedzenia w zwyczajnych miejscach odprawiać będzie.

Z. Straż-

( 1802 )

*Z Strażburga dnia 12. Września.*

Jenerał *Moreau* na rozkaz Dyrektoryatu wyjechał ztąd dnia 9. do Paryża.

## WŁOCHY.

*Z Udine dnia 3. Września.*

Dnia 1. t. m. odbyła się pierwsza konferencya w *Passeriano* między Pełnomocnikami, która 6. godzin trwała. Dzisiaj przybył tu Jenerał *Buonaparte*, i odtąd konferencye w pałacu Margrabiego *de Gallo* odprawiać się będą. Względem pokoju co na niey zaszło, nic dotąd nie wiemy.

---

spol  
ig,  
śmy  
tak  
iż  
pna